

STRESZCZENIE

Autorka pracy: mgr Beata Baraś

Tytuł rozprawy: *Między zachwytem a cierpieniem. Egzystencjalny wymiar poezji Małgorzaty Hillar*

Niniejsza rozprawa ma charakter monograficzny. Ważną rolę odgrywa w niej – obecny w tytule – przymiotnik „egzystencjalny”, wyznaczający kierunek badań. W podstawowym rozumieniu „egzystencja” to „istnienie, byt; życie, warunki życia”¹. Toteż jednym z celów dysertacji było odtworzenie losów Małgorzaty Hillar, do tej pory właściwie nieznanych, gdyż poetka świadomie – ze względów politycznych i osobistych – przemilczała wiele faktów z przeszłości lub je przekształcała, tworząc biografię fikcyjną. Ten dopracowany, ale nieprawdziwy życiorys do dziś funkcjonuje w słownikowych biogramach i różnorodnych publikacjach prasowych. Niestety, nawet autorzy książek poświęconych autorce bardzo pobieżnie zajęli się odtworzeniem jej drogi życiowej. Mowa tu o pozycjach: *Małgorzata Hillar* Agnieszki Nietresty oraz *Miłość jest światłem moich wierszy. O poezji Małgorzaty Hillar* Tadeusza Linknera. Ta luka pociąga za sobą istotne konsekwencje, gdyż twórczość autorki *Glinianego dzbanka* zdecydowanie wyrasta z doświadczeń osobistych.

Niewiedza na temat okoliczności powstania utworów, jak również brak znajomości ważnych kontekstów, prowadziły dotychczasowych badaczy do niewłaściwej interpretacji nie tylko pojedynczych wierszy, lecz także ich całych cyklów. Logiczną konsekwencją przeprowadzonych przeze mnie badań stało się sprostowanie błędów oraz omówienie dużej grupy liryków w odmienny sposób.

Ważnym założeniem pracy było także wykazanie różnorodności motywów obecnych w poezji Małgorzaty Hillar. Błyskotliwy debiut w czasie odwilży październikowej zaciążył na późniejszym postrzeganiu całej jej twórczości. Czytelników zachwyciły świeże a jednocześnie bardzo śmiałe w obrazowaniu erotyki, szokujące zwłaszcza na tle dotychczasowej „produkcji” socrealistycznej. Etykietkę kobiecej liryki miłosnej utrwaliły ostatecznie artykuły prasowe, w których porównywano ją do Safony, Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej i Haliny Poświatowskiej. Nie dostrzeżono, że już w pierwszym tomiku pojawiają się inne tematy – autorka *Glinianego dzbanka* powraca do wojennej traumy, pisze o groźbie nietolerancji, antysemityzmie, alienacji jednostek i grup niemieszczących się w

¹ Hasło: egzystencja [w:] Słownik języka polskiego, pod red. M. Szymczaka, t. I, Warszawa 1990, s. 520.

pojęciu „normalności”. Jej poezja rozpięta jest między zachwytem a cierpieniem. Stąd już tylko jeden krok do drugiego znaczenia pojęcia „egzystencjalny”.

W kolejnych tomikach coraz częściej pojawiają się bohaterowie, którzy z różnych powodów znaleźli się na marginesie życia społecznego. Małgorzata Hillar interesuje się społecznością romską i kulturą Indian Ameryki Północnej, gdyż sama czuje się wyobcowana. Od dziecka postrzega siebie jako wyśmiewanego przez najbliższych odmienca. W wierszach obdarza współczuciem nieszczęśliwie zakochanych, osoby chore psychicznie, pogrążone w depresji, alkoholików. Łączy ich cierpienie, przekraczające siły jednostki, postrzeganie życia jako męczarni Syzyfa.

Toteż kolejny cel dysertacji stanowiło wykazanie związku twórczości Małgorzaty Hillar z filozofią egzystencjalną, m. in. Jeana Paula Sartre’a, Alberta Camusa oraz François’a Mauriac’a. Należy pamiętać, że autorka studiowała filozofię, jednym z jej wykładowców był słynny prof. Władysław Tatarkiewicz. Była osobą niezwykle czytana, wiele – jak na ówczesne realia – podróżującą po świecie, obracającą się w kręgu polskich i światowych intelektualistów. To wszystko wpłynęło znacząco na ukształtowanie jej światopoglądu, zbieżnego w dużym stopniu z zasadami egzystencjalizmu.

Zgodnie z tymi założeniami, punktem wyjścia do dalszych rozważań w każdym z rozdziałów są zrekonstruowane fakty z biografii autorki. Rozdział I przedstawia dzieciństwo Janiny Hillar, pochodzącej z bogatej rodziny ziemiańskiej, spędzone w pałacu w Piesienicy. Omawiam w nim złożone relacje łączące ją z rodzicami. Analizuję zachowane juvenilia poetki oraz wiersze dojrzałe, poświęcone matce i ojcu. Wskazuję źródło i znaczenie „liryków cygańskich”.

W rozdziale II przywołuję, nieznane dotychczas, wojenne losy rodziny Hillarów. Świadome przesunięcie daty urodzenia przez Małgorzatę Hillar nie służyło tylko pozornemu odmłodzeniu. Miało ważniejszy cel. Pozwalało przemilczeć obszarnicze pochodzenie, uniknąć pytań o wspomnienia z okresu okupacji (współpraca ojca z Niemcami, jako forma kolaboracji, mogła stać się przyczyną poważnych problemów w odrodzonej Polsce). Przekonanie, że w czasie II wojny światowej Janka Hillarówna była małą dziewczynką sprawiło jednak, że krytyka literacka nie badała wpływu tego doświadczenia na twórczość autorki. Tymczasem, co wykazuję, trauma z przeszłości ukształtowała ją jako zdecydowaną pacyfistkę i feministkę, piszącą takie wiersze jak *Buciki*, *Kropla deszczu* czy *Aniołowie Hiroszimy*.

Rozdział III poświęcam odtworzeniu lat studenckich Janiny Hillar i jej przeistoczeniu w Małgorzatę. Wyjaśniam wątpliwości narosłe wokół zdobytego przez autorkę wykształcenia.

Opowiadam o młodzieńczych fascynacjach i miłościach, które stały się inspiracją późniejszych wierszy. W centrum uwagi znalazła się postać tragicznie zmarłego „Dzika” – bohatera poetyckiego tryptyku. Omawiam również pierwsze dojrzałe liryki, z całą pewnością powstałe w okresie studiów.

Rozdziały IV i V dotyczą debiutanckiego tomiku *Gliniany dzbanek* – swoistego fenomenu na tle dotychczasowej literatury socrealizmu, wpisującego się w nurt odwilży popaździernikowej. Przywołuję związki autorki z tzw. pokoleniem Współczesności. Analizuję również reakcje krytyków na ten spektakularny debiut, zasadność porównań z poetyką Różewicza, twórczością Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej oraz Haliny Poświatowskiej. Przypominam dzieje związku z Włodzimierzem Zychowiczem – pierwszym życiowym partnerem poetki, inicjatorem jej debiutu, adresatem licznych wierszy z pierwszego tomiku.

W rozdziale VI interpretuję cztery cykle wierszy opublikowanych w *Prośbie do macierzanki*. Zawierają one rozważania dotyczące narodzin i stopniowego umierania miłości, filozoficzne refleksje o samotności człowieka w świecie, niemożności wyjścia poza granice własnej egzystencji. Źródłem tego niepokoju można upatrywać w biografii poetki. Skomplikowana sytuacja osobista Małgorzaty Hillar – konieczność wyboru między pozostaniem z dotychczasowym partnerem a podążeniem za nowym uczuciem do Zbigniewa Bieńkowskiego, zbiegła się z pierwszymi objawami depresji, z którą będzie się borykać już do końca.

Rozdział VII mówi o macierzyństwie. W życiu poetki zaszły wówczas istotne zmiany: rozstanie z Włodzimierzem Zychowiczem, związek ze Zbigniewem Bieńkowskim, urodzenie syna Dawida. Bycie matką budzi w niej ambiwalentne uczucia. Małgorzata Hillar w sposób naturalistyczny opisuje mękę porodu, podążając tu śladem twórczości Marii Kuncewiczowej i wyprzedzając cykl *Jestem baba* Anny Świrszczyńskiej. Jednocześnie w tomiku *Czekanie na Dawida* zamieszcza wiersze przepełnione miłością do dziecka, które dopiero ma przyjść na świat.

Rozdział VIII został poświęcony zagranicznym podróżom – zawodowym i prywatnym – autorki *Prośby do macierzanki*. Bardzo rzadko przynoszą one plon literacki. Dzieje się tak wyłącznie wtedy, gdy wiążą się z silnymi przeżyciami osobistymi, dlatego podczas pobytu poetki na międzynarodowym festiwalu poezji w ówczesnej Jugosławii powstają liryki *Split i Opatija*, mówiące o uczuciowych dylematach bohaterki.

Przygodą życia Małgorzaty Hillar stał się z pewnością dwuletni pobyt w Stanach Zjednoczonych. W niniejszej dysertacji odtwarzam ten okres, dotychczas jedynie wzmiankowany w publikacjach. Bezpośrednie zetknięcie z wybitnym malarstwem

europjskim, które oglądała w amerykańskich muzeach, przyczyniło się do fascynacji Vermeerem i stworzenia kilku oryginalnych esejów, poświęconych jego twórczości. Z tęsknoty za Polską, rodzimą kulturą oraz historią, rodzą się wiersze *Portret* oraz ****Idzie święty Krzysztof Olbrzym...* związane z Kazimierzem Dolnym, a także *Warszawie – dedykuję*. Wędrowka po świecie, bycie bezpośrednim świadkiem wydarzeń wpływających znacząco na mentalność człowieka XX wieku, nie skłania autorki do ich opisanie, lecz prowokuje do refleksji nad sensem życia jednostki.

Małgorzata Hillar nie była wyłącznie piewczynią miłości. Od pierwszego tomiku w jej poezji pojawiają się bohaterowie nieszczęśliwi, przytłoczeni ciężarem egzystencji, nieradzący sobie z codziennością. Z takimi ludźmi styka się podczas leczenia depresji w szpitalach psychiatrycznych. Ten nieznany fragment jej biografii rekonstruuje w rozdziale IX. Omawiam w nim utwory inspirowane obserwacją pacjentów. Analizuję również przyczyny powstania cyklu „wierszy wigilijnych”, ich związku z traumatyczną reakcją na odejście Zbigniewa Bieńkowskiego. Poddaję weryfikacji narosłą wokół tego faktu legendę.

Rozdziały X i XI dotyczą choroby alkoholowej Małgorzaty Hillar oraz zwycięskiej walki o powrót do normalnego życia. Pozycję na poetyckim parnacie chciała odzyskać eklektycznym tomikiem *Gotowość do Zmartwychwstania*. Wstrząsające wiersze, ukazujące narastającą bezradność bohaterki, pokonanej przez depresję i alkohol, zagubionej, osamotnionej, niegodzącej się z przemijaniem, sąsiadują w nim z utworami pełnymi ufności i optymizmu, które powstały pod wpływem filozofii ruchu Anonimowych Alkoholików oraz nauk jezuitę Anthony’ego de Mella. Są one również świadectwem przejścia od zdecydowanego ateizmu autorki do akceptacji istnienia Boga, postawy bliskiej panteizmowi. Dotychczasowy podmiot liryczny, wyalienowany, przytłoczony poczuciem samotności w świecie, zostaje zastąpiony przez jednostkę stanowiącą część ludzkiej wspólnoty, odnajdującą sens istnienia w szeroko pojmowanej obecności Siły Wyższej.

Dysertację zamyka rozdział XII, w którym omawiam zagadkowe okoliczności śmierci poetki oraz reakcję krytyków literackich, próbujących dokonać podsumowania tej twórczości.

Niniejsza praca wypełnia wiele luk w biografii Małgorzaty Hillar, weryfikuje narosłe wokół jej osoby legendy, wyjaśnia nieścisłości, prostuje celowe zafałszowania. Obejmuje całokształt dostępnych utworów, również tych nieopublikowanych w wersji książkowej, a odnalezionych w rękopisach lub czasopismach przez autorkę pracy. Odnosząc się do licznych artykułów krytycznych i dwóch publikacji książkowych – Tadeusza Linknera *Miłość jest światłem moich wierszy. O poezji Małgorzaty Hillar oraz Agnieszki Nietresty Małgorzata Hillar* – uzupełnia luki oraz prostuje błędne interpretacje. Odkrywa wpływ światopoglądu

grup AA oraz filozofii Anthony'ego de Mella na późną twórczość autorki *Gotowości do Zmartwychwstania*.

Mam nadzieję, że moja rozprawa doktorska stanie się przyczynkiem do dalszych badań nad życiem i twórczością Małgorzaty Hillar. Bardzo możliwe, że istnieją jeszcze nieodnalezione dokumenty, listy, zdjęcia, rękopisy wierszy, czekające na swojego odkrywcę. Z całą pewnością warto byłoby dokładniej zbadać lata studenckie, okres pobytu w USA, relacje z dwoma życiowymi partnerami – Włodzimierzem Zychowiczem i Zbigniewem Bieńkowskim. Być może opublikowanie pracy sprawi, że odrodzi się zainteresowanie tą liryką, świeżą mimo upływu lat, o której nadal pamiętają liczni czytelnicy, ale niemal zapomniana krytyka literacka.

Raembro, 29.05.2020.

Miejscowość, data

B. Janas'

Podpis